

Councils mają zająć się pleśnią w mieszkaniach socjalnych

20 listopada 2022

Szef spółdzielni mieszkaniowej z Wielkiej Brytanii wynajmującej zapleśniałe mieszkanie rodzinie 2-letniego Awaaba Ishaka, został zwolniony w sobotę. Jego zwolnienie nastąpiło cztery dni po dochodzeniu, w którym stwierdzono, że złe warunki mieszkaniowe były przyczyną śmierci dziecka. Minister mieszkalnictwa, Michael Gove napisał do każdego Councilu w Anglii ze zdecydowanym żądaniem poprawy warunków ze szczególnym uwzględnieniem wilgoci i pleśni.



Po ogłoszeniu przez koronera wyników śledztwa w sprawie śmierci 2-letniego Awaaba Ishaka, który „zmarł w wyniku ciężkiej choroby układu oddechowego spowodowanej długotrwałym narażeniem na pleśń w jego środowisku domowym”, zwolniono wczoraj szefa spółdzielni mieszkaniowej, Garetha Swarbricka. Mężczyzna będący dyrektorem naczelnym Rochdale Boroughwide Housing długo twierdził, że pozostanie na stanowisku i ma pełne poparcie ze strony swoich pracowników. Pod naciskiem opinii publicznej oraz ministerstwa postanowił jednak zrezygnować z pełnionej funkcji w sobotę.

Rodzina Awaaba po raz pierwszy poruszyła kwestię pleśni w mieszkaniu w 2017 roku, ale spółdzielnia mieszkaniowa w Rochdale nie podjęła żadnych działań do czasu śmierci dziecka w 2020 roku.

Minister mieszkalnictwa, Michael Gove wysłał teraz osobny list do każdego Councilu w Anglii, a także innych dostawców mieszkań, mówiąc, że kraj musi „dramatycznie podnieść

poprzeczkę” w zakresie jakości mieszkań socjalnych i „wzmocnić najemców”, aby „ich głosy zostały naprawdę wysłuchane”. Zastrzegł, że dostawcy mieszkań powinni przeprowadzać oceny wilgoci i pleśni w swoich nieruchomościach, a także podjąć wszelkie działania, które mogą być konieczne w celu rozwiązania problemu. Dodał także, że został poinformowany o wielu przypadkach, w których zbyt długo kwestie te pozostawały nierozwiązane: „Tam, gdzie ludzie narzekają na wilgoć i pleśń, musisz słuchać; tam, gdzie to znajdziesz, musisz podjąć natychmiastowe działania. Aby zapewnić bezpieczeństwo najemcom, nie wolno chować się za procesem prawnym” – stwierdził Gove.

Minister napisał w liście: „Councils muszą dokonać pilnej oceny warunków mieszkaniowych najemców, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii wilgoci i pleśni oraz podejmowanych działań egzekucyjnych. Staje się to coraz bardziej palące, gdy nadchodzi zima z wysokimi kosztami życia i kryzysem energetycznym, który może doprowadzić do zaostrzenia wilgoci i pleśni w niektórych domach. Ostrzegam dostawców usług mieszkaniowych, że podejmę wszelkie niezbędne działania w celu poprawy standardów w całym kraju i zapewnienia, że „głosy najemców zostaną wysłuchane”.

Ojciec Awaaba Ishaka przez trzy lata apelował do spółdzielni mieszkaniowej o to, aby podjęto odpowiednie działania w sprawie pleśni w mieszkaniu. Żadnych działań nie podjęto, jedynie poradzono mężczyźnie, aby często wietrzył lokum. W tym tygodniu koroner poinformowała o wyniku śledztwa w sprawie śmierci 2-letniego Awaaba Ishaka. Stwierdzono, że chłopiec „zmarł w wyniku ciężkiej choroby układu oddechowego spowodowanej długotrwałym narażeniem na pleśń w jego środowisku domowym”. Jego rodzice wielokrotnie skarżyli się spółdzielni mieszkaniowej na złe warunki panujące w mieszkaniu, ale byli ignorowani.

Gareth Swarbrick, dyrektor naczelny RBH, od tego czasu spotkał się z rosnącą ilością wezwań do odejścia, w tym także od

ministra ds. mieszkalnictwa, Michaela Gove'a, który pytał, dlaczego nadal pełni tę rolę po zakończeniu dochodzenia. Jednak w oświadczeniu na stronie spółdzielni mieszkaniowej jeszcze przed weekendem Swarbrick twierdził, że nie zamierza rezygnować ze stanowiska i przeprosił rodzinę 2-letniego chłopca. „Chcę zacząć od tego, jak bardzo jest mi przykro z powodu straty rodziny Awaaba – żadne przeprosiny nigdy nie będą wystarczające. Rozmowa, która toczy się wokół tematu mojego stanowiska zaczęła przyćmiewać najważniejszą część tego wszystkiego, czyli to, że rodzina straciła dziecko. Po rozmowie z zarządem mogę potwierdzić, że nie będę rezygnować. Dali mi pełne wsparcie i zaufanie, aby nadal nadzorować ulepszenia i zmiany potrzebne w RBH. Rozmawiałem z ministrem mieszkalnictwa, Michaeliem Gove, aby omówić sprawę Awaaba i problemy, z jakimi mamy do czynienia w mieszkalnictwie. Popieramy zobowiązanie rządu dotyczące wzmocnienia standardu godnych domów (Decent Homes Standard) i znaczenia głosu najemcy, co zawiera projekt ustawy o mieszkalnictwie socjalnym” – oświadczył dyrektor spółdzielni.

Spółdzielnia twierdziła, że po śmierci 2-letniego Awaaba wprowadzono „wiele zmian”, w tym obowiązkowe szkolenia, lepsze połączenie systemów informatycznych i technologię tłumaczenia wideo. Z kolei przewodnicząca zarządu RBH powiedziała: „Jako organizacja chcielibyśmy ponownie złożyć najgłębsze wyrazy współczucia i przeprosić Faisala i Aishę. Zawiedliśmy ich. To tragedia najwyższej rangi i jesteśmy zdruzgotani, że wydarzyła się w jednym z naszych domów. Popełniliśmy błędy i staramy się je naprawić. Po rozmowie z zarządem mogę potwierdzić, że mamy pełne zaufanie do przywództwa Garetha. Ma on zaufanie zarządu. Ma rozległą wiedzę na temat sektora i społeczności Rochdale. Razem będziemy pracować, aby przywrócić zaufanie mieszkańcom Rochdale i pokazać, że jesteśmy wspólnym właścicielem, który troszczy się o swoich najemców”.

Oświadczenia pojawiły się po tym, jak gazeta „Manchester Evening News” ujawniła, że całkowity pakiet wynagrodzeń

Swarbricka, w tym składki emerytalne, wzrósł ze 144 000 funtów rocznie do 185 000 funtów od końca marca 2019 r. do kwietnia 2021 r. W czasie gdy najemcy muszą mieszkać w domach pokrytych pleśnią, pięciu członków kadry kierowniczej spółdzielni mieszkaniowej RBH otrzymało łączne pakiety wynagrodzeń w wysokości ponad 100 000 GBP. Cztery z tych osób pozostaje w spółdzielni mieszkaniowej i skorzysta z kolejnej podwyżki płac w następnym roku budżetowym. Wśród tych osób znalazła się Nadhia Khan, dyrektor ds. klientów i społeczności, która odpowiada za zespół odpowiedzialny za naprawy i współpracę z najemcami. Jej całkowity pakiet wynagrodzeń wzrósł z 90 000 funtów w latach 2019-2020 do 108 000 funtów w latach 2021-22. Była ona najwyższym rangą pracownikiem firmy, który składał zeznania w śledztwie dotyczącym Awaaba.

We wtorek ogłoszono ustalenia koronera, Joanne Kearsley w sprawie śmierci chłopca. Opisała ona Awaaba jako „interesującego, żywego i ujmującego dwulatka”. Powiedziała, że pan Abdullah (ojciec chłopca) zgłosił rozwój pleśni w mieszkaniu w 2017 roku i kazano mu ją zamałować. W czerwcu 2020 roku pan Abdullah zdał się na prawników i zgłosił skargę w związku z powtarzającym się problemem, ale zgodnie z polityką, wykonanie wszelkich napraw miało zostać przeprowadzone dopiero wtedy, gdy zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie. Pielęgniarka środowiskowa również skontaktowała się z RBH, aby poruszyć ten problem w lipcu 2020 r., a podczas inspekcji w tym miesiącu stwierdzono, że pleśń w kuchni, łazience i szafce w sypialni wymaga podjęcia odpowiednich działań.

Stwierdzono także, że „pleśń była spowodowana „normalnymi codziennymi czynnościami” i brakiem skutecznej wentylacji. „W rzeczywistości stwierdzam, że nie podjęto żadnych działań, a od lipca 2020 r. do grudnia 2020 r. Awaab nadal był narażony na szkodliwą pleśń” – powiedziała koroner. Odnośnie przyczyny śmierci 2-latka, koroner stwierdziła medyczną przyczynę ostrego obrzęku dróg oddechowych z ciężkim ziarniniakowym

zapaleniem tchawicy i oskrzeli, spowodowanym ekspozycją na pleśń środowiskową.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk